

Sygn. akt V KK 133/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 maja 2022 r.,

sprawy **K. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 12 sierpnia 2020 r., sygn. akt XVIII K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2020 r. w sprawie XVIII K (...) uznał K. K.:

1. w ramach czynu zarzucanego w pkt IX, za winnego tego, że w okresie od grudnia 2008 r. do 2 lutego 2010 r. w Ł. działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w tym z mężczyzną ps. P., wbrew

przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniej niż 30 kg w ten sposób, że:

- wspólnie z nieustalonym mężczyzną o ps. P. poprzez kilkadziesiąt transakcji po 1 kg, dwa razy w miesiącu, nabył celem dalszej dystrybucji od D. S. 29 kg wskazanych środków narkotycznych w cenie nie mniejszej niż 15.000 zł za kilogram;

- wspólnie z nieustalonym mężczyzną nabył za 14.000 zł 1 kg wskazanych środków narkotycznych celem dalszej dystrybucji,

przy czym z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011 r. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 10 wyroku);

2. w ramach czynu zarzucanego w pkt X, za winnego tego, że w okresie od stycznia 2011 r. do 25 stycznia 2012 r. w Ł., działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniej niż 17 kg w cenie nie mniejszej niż 14.000 zł za kilogram w ten sposób, że w kilkunastu transakcjach, w ilości najczęściej po 1 kg, nabył od D. S. wskazane środki narkotyczne celem dalszej dystrybucji, przy czym z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 11 wyroku);

3. w ramach czynu zarzucanego w pkt XI, za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2016 r. do 30 czerwca 2016 r. w Ł., B., a także innych miejscowościach na

terenie Polski i Niemiec, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z D. S. , w ramach ustalonego podziału ról, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wziął udział w wewnątrzwspólnotowym nabyciu znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w łącznej ilości 15 kg w ten sposób, że trzykrotnie, tj. w kwietniu, maju i czerwcu 2016 r. telefonicznie zamówił u przebywającego w Niemczech D. S. po 5 kg marihuany w kwocie 3.000 euro za kilogram i następnie za pośrednictwem ustalonych kurierów, którzy samochodem osobowym przywieźli zamówione środki narkotyczne do Polski, odebrał je w Ł. celem dalszej dystrybucji, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, czym wyczerpał dyspozycję art. 55 ust. 1 i 3 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 250 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 12 wyroku).

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. w miejsce orzeczonych w punktach 10, 11 i 12 jednostkowych kar pozbawienia wolności i grzywny Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności i łączną grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych po 20 zł każda. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego:

- w pkt 10 w wysokości 449.000 zł,
- w pkt 11 w wysokości 238.000 zł,
- w pkt 12 w wysokości 180.000 zł,

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii:

- w związku z przypisaniem przestępstwa z pkt 10 w wysokości 5.000 zł,
- w związku z przypisaniem przestępstwa z pkt 11 w wysokości 4.000 zł,
- w związku z przypisaniem przestępstwa z pkt 12 w wysokości 6.000 zł.

We wniesionej apelacji, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym skazania K. K. w całości, obrońca oskarżonego zarzucił na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2, 3 k.p.k.:

„a. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie ustaleń stanu faktycznego i wyciągnięcie wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego wbrew zasadom logiki i poprzez oparcie się przez Sąd wyłącznie na dowodzie z wyjaśnień współoskarżonego D. S. , wobec braku innych dowodów wskazujących na winę K. K. , które pozwoliłyby na weryfikację twierdzeń oskarżonego D. S., (...),
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. K., w których wskazuje, iż nie popełnił zarzucanych czynów,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie twierdzeń A. K. i T. M. w zakresie, w którym wskazują, iż S. był osobą mocno uzależnioną od narkotyków i niemal cały czas pozostawał pod ich wpływem,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak oceny wizji lokalnej, w której uczestniczył D. S. i dodatkowych wyjaśnień złożonych przez niego w przedmiocie przebywania S. w mieszkaniu przy ul. K., w którym zamieszkiwał K.,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oparcie się na twierdzeniach A. K., w sytuacji, gdy wskazała ona, że pomyliła się we wcześniejszych twierdzeniach co do K. K. i sprostowała na rozprawie w tym zakresie swoje twierdzenia,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. danie wiary wyjaśnieniom D. S., które w konfrontacji z wyjaśnieniami oskarżonej S. S., co do ilości nabywanych środków odurzających były niewiarygodne,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez uznanie za dowód obciążający i weryfikujący prawdziwość wyjaśnień D. S. a wynikających z innego postępowania informacji o ujawnieniu przy K. K. kilkunastu gramów marihuany i w związku z tym jego zatrzymanie i skazanie K. K. za posiadanie marihuany i udostępnienia jej M. L. i Ł. S., w sytuacji, gdy dowody te nie wykazują winy i sprawstwa oskarżonego K. Krasonia, nie wykazują by był odbiorcą środków odurzających od D. S.,
- art. 170 § 1 punkt 3 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do AŚ w Ł. o podanie informacji, czy w latach 2012-2013

odnotowano agresywne zdarzenia z udziałem D. S., w sytuacji, gdy ta informacja jest przydatna w celu weryfikacji zdolności do postrzegania i odtwarzania postrzeżeń,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez uznanie, iż głównym odbiorcą D. S. był K. K. i tym samym błędne przypisanie oskarżonemu czynu opisanego w IX, X, XI wyroku.”

W przypadku niepodzielenia przedstawionej argumentacji obrony w zakresie uniewinnienia oskarżonego, skarżący alternatywnie „na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności jako nieodpowiadającej dyrektywom wymiaru kary i zbyt dolegliwej.”

Obrońca wniósł o:

- „1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, który po przeprowadzeniu badania i analizie jego wyjaśnień wypowie się, czy mimo wieloletniego zażywania narkotyków przez D. S. miało wpływ na zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń w czasie jego przesłuchań w latach 2017-2020 przez organ ścigania w toku śledztwa i w czasie objętym aktem oskarżenia w zakresie zarzutów postawionych oskarżonemu K. K. , to jest w 2009-2016 r.;
2. zwrócenie się do AŚ w Ł. o podanie informacji, czy w latach 2012-2013 odnotowano agresywne zdarzenia z udziałem S., w celu weryfikacji zdolności do postrzegania i odtwarzania postrzeżeń przez S.;
3. dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci protokołu rozprawy głównej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Ł. za sygn. akt XVIII K (...) z dnia 17.09.2020 r., podczas której wyjaśnienia składał D. S. i wskazał, że był uzależniony od środków odurzających, palił ich „potężne ilości”, zażywał „plastelinę”, która „zrobiła duże spustoszenie w jego organizmie i głowie”, w 2014 r. S. i „leciał bez trzymanki”, tzn. budził się paląc i jak zasypiał też palił, od sierpnia 2015 r. do pierwszej połowy grudnia/początku stycznia 2016 r. S. „cały czas był na bombie, bez trzymanki”, „palił mnóstwo, brał sterydy, amfetaminę, kokainę do tego stopnia, że prawie stracił życie”;
4. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. K. (wezwanie na adres AŚ w Ł. ul. S.) na okoliczność - braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. S., znajomości

oskarżonego K. K. z D. S., relacji pomiędzy K. K. a D. S., istniejącego pomiędzy nimi konfliktu, powodów powstania konfliktu pomiędzy oskarżonymi, motywacji, które uzasadniają pomawianie oskarżonego K. K..”

W konkluzji skarżący wniósł o:

- 1) zmianę wyroku w zakresie skazania oskarżonego K. K. i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie
- 2) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.
- 3) odnosząc się do zarzutu alternatywnego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie kary łagodniejszej.

Z kolei prokurator w apelacji wywiedzionej na niekorzyść K. K. w części dotyczącej kary, zarzucił „rażącą niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i w konsekwencji wymierzenie niewspółmiernej kary łącznej w wysokości 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności sprawy, działanie w ramach czynu ciągłego, wysoki stopień społecznej szkodliwości dokonanych przez niego czynów, bardzo duża ilość narkotyków będących przedmiotem obrotu, czy wreszcie uczynienie sobie z popełnionych przestępstw stałego źródła dochodu, a także wzgląd na cele zapobiegawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary diametralnie surowszej.” Skarżący wniósł o rozwiązanie orzeczenia o karze łącznej i wymierzenie kar jednostkowych:

- za czyn z pkt IX – 6 lat pozbawienia wolności,
 - za czyn z pkt X – 5 lat pozbawienia wolności,
 - za czyn z pkt XI – 6 lat pozbawienia wolności
- i następnie wymierzenie kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wywiedzionych apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając kasacją w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca skazanego K. K. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., w postaci nieprawidłowej kontroli odwoławczej polegającej na zaaprobowaniu oceny dowodów sprzecznej z treścią art. 7 k.p.k., dokonanej przez Sąd a quo, a to:

- błędnym uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia D. S., który pomawiał K. K., w sytuacji, gdy takiego przymiotu nie można im przypisać,
- błędnym potwierdzeniu, iż nie można dać wiary wyjaśnieniom skazanego K. K., w sytuacji, gdy nie stoją w sprzeczności z innym materiałem dowodowym, prócz niezweryfikowanych wyjaśnień pomawiającego skazanego D. S.,
- błędnym uznaniu, iż wyjaśnienia D. S. zostały zweryfikowane innym dowodem bezpośrednim lub pośrednim,
- błędnym uznaniu, iż oskarżony K. był głównym odbiorcą substancji psychoaktywnych od D. S. - opierając się na wyjaśnieniach S. i zeznaniach A. K. (wówczas S.), mimo, iż świadek odwołała swoje wcześniejsze zeznania i wskazała prawdziwy stan rzeczy,

2. naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. na skutek nierozważenia przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy i przedstawionych na ich poparcie okoliczności, co doprowadziło do zaabsorbowania przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia uchybień, których dopuścił się Sąd Okręgowy przy ustalaniu stanu faktycznego w zakresie winy i sprawstwa K. K., a to:

- pominięcia twierdzeń A. K. i T. M., którzy wskazują, iż S. był osobą mocno uzależnioną od narkotyków i niemal cały czas pozostawał pod ich wpływem,
- pominięcie zarzutu w przedmiocie bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego o zwrócenie się do AŚ w Ł. o podanie informacji, czy w latach 2012-2013 odnotowano agresywne zdarzenia z udziałem D. S., w sytuacji, gdy ta informacja jest przydatna w celu weryfikacji zdolności do postrzegania i odtwarzania postrzeżeń.

3. naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. na skutek zaniechania należytego rozpoznania wniosków

apelacji o przeprowadzenie wnioskowanych dowodów, których przeprowadzenie mogło prowadzić do całkowicie odmiennych ustaleń co do wiarygodności wyjaśnień S., a zatem również i co do sprawstwa i winy K. K., oddalone wnioski dowodowe nie zmierzały w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, miały bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i były przydatne dla stwierdzenia okoliczności w nich podniesionych.

4. naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacyjnego rażącej niewspółmierności kary orzeczonej.”

Odwołując się do treści podniesionych zarzutów, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odpowiadając pisemnie na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym od orzeczenia Sądu odwoławczego. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia uchybień z art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Należy mieć na uwadze, że naruszenie prawa musi mieć nie tylko charakter „rażący”, ale również charakteryzować się takim natężeniem, które „mogło (..) mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” (art. 523 § 1 k.p.k.). Warto również zauważyć, że zarzuty te muszą dotyczyć naruszeń prawa, do których, co do zasady, doszło w toku postępowania odwoławczego.

Zarzuty podniesione w kasacji nie wskazują na zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, nie prowadzą też do wniosku, że w toku postępowania przez Sądem odwoławczym doszło do rażącej obrazu prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku. Analiza podniesionych w pkt 1 i 2 kasacji zarzutów pozwala na stwierdzenie, że głównym ich celem jest podważenie

ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny. Wbrew stanowisku obrońcy, Sąd dokonał trafnej kontroli odwoławczej aprobuując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k.

Mimo zastrzeżeń skarżącego Sąd przeprowadził rzetelną ocenę zarzutów dotyczących dowodów, w tym wyjaśnień D. S., K. K. czy zeznań A. K. (wówczas S.). Sąd odwoławczy w pełni podzielił i zaakceptował ocenę dowodu z wyjaśnień skazanego D. S.. Wyjaśnienia te nie zostały przyjęte przez Sąd bezrefleksyjnie, na co zwrócił uwagę Sąd odwoławczy, skoro dwójka innych oskarżonych w sprawie została uniewinniona od popełnienia zarzucanych im czynów, albowiem wyjaśnienia D. S. nie zostały poparte innymi dowodami.

S. wyjaśnił, że K. K. był jednym z jego głównych odbiorców i że znali się od 2008 r. Podawał, w jakich okolicznościach ten zamawiał u niego narkotyki, w jakich datach, w jakich okolicznościach i miejscach je odbierał. Wszystkie te okoliczności opisał Sąd Okręgowy i nie zachodzi potrzeba, jak zasadnie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, powtarzania ich. Także A. K. (wówczas S., żona skazanego D. S.) podawała w postępowaniu przygotowawczym w swoich wyjaśnieniach, że K. K. był jednym z głównych odbiorców narkotyków od jej byłego męża, a ona sama trzykrotnie wyjeżdżała do Niemiec w różnych składach osobowych, gdzie odbierała od męża w sumie 15 kg marihuany. Zamawiającym narkotyki był K. K.. Uwadze Sądu nie uszedł fakt, że starała się ona swoje zeznania odwołać na rozprawie, ale słusznie Sąd Okręgowy nie dał temu wiary. Po pierwsze dlatego, że aktualnie jest ona skonfliktowana ze swoim byłym mężem D. S. i sama odbywa karę pozbawienia wolności za handel narkotykami w innej sprawie, w której również dowodem ją obciążającym były jego wyjaśnienia, po wtóre aktualnie jest ona związana z byłym kolegą D. S. – J. S..

Skarżący w znacznej mierze powtarza zarzuty apelacyjne, uzupełniając je rzekomą obrazą art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. W rzeczywistości jest to przejaw braku akceptacji dla wyników postępowania odwoławczego, a nie dla sposobu rozpoznania środka odwoławczego w kontekście naruszenia standardu kontroli

instancyjnej. Istotą kasacji w omawianym zakresie jest w rzeczywistości dążenie do przekształcenia, sprzecznie z obowiązującym prawem, postępowania kasacyjnego w kolejne postępowanie apelacyjne.

Na uwzględnienie nie zasługują także zarzuty związane z zaniechaniem przeprowadzenia w toku postępowania apelacyjnego postępowania dowodowego w zakresie wskazanym w zwyczajnym środku zaskarżenia. Stanowisko to wynika z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, Sąd odwoławczy rozpoznał wniesione wnioski dowodowe, a wydane tej mierze postanowienie nie nasuwa istotnych zastrzeżeń. Większość wniosków dowodowych została oddalona na rozprawie apelacyjnej, a przyczyny takiej decyzji procesowej zostały także wyłożone w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Warto przy tym zauważyć, że uwzględniono wniosek dowodowy o załączenie do akt sprawy odpisu wyroku w sprawie VI K 795/20 (k – 1474v) i dokument ten oceniono w uzasadnieniu wyroku, a ocena ta nie została w kasacji skutecznie zakwestionowana. Po drugie, niektóre z wniosków dowodowych złożone zostały z naruszeniem art. 427 § 3 k.p.k. Z przepisu tego wynika, że odwołujący może wskazać w środku odwoławczym nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Większość złożonych wniosków dowodowych zmierzała do wykazania, że w związku z uzależnieniem D. S. od narkotyków jego zdolność do postrzegania i odtwarzania postrzeżeń mogła być zaburzona, co winno mieć znaczenie dla oceny jego wypowiedzi procesowych. Rzecz jednak w tym, że okoliczności te nie ujawniły się dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, nie istniały też przeszkody, by kwestie te badać podczas rozprawy głównej. Wynika to wprost z treści apelacji, w której skarżący powołuje się na twierdzenia A. K. i T. M., iż S. był osobą mocno uzależnioną od narkotyków i niemal cały czas pozostawał pod ich wpływem. W tej sytuacji wnoszenie o dopuszczenie opinii biegłego psychologa dopiero w apelacji uznać należy za zabieg spóźniony, zaś domaganie się przeprowadzenia dowodów z pkt 2 i 3 wniosków dowodowych apelacji, nie mogło mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. Podobnie rzecz się ma z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań A. K. na podane we wniosku okoliczności. W dniu 20 lipca 2020 r., a więc przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy, do Sądu tego wpłynęło pismo A. K., w którym deklaruje on chęć

złożenia zeznań wskazujących na nieprawdziwość wypowiedzi procesowych D. S. (k – 1151). Mimo treści tego dokumentu w sprawie nie został złożony wniosek dowodowy o przesłuchanie tego świadka, trudno więc zasadnie wywodzić, że dokonanie takiej czynności nie było możliwe w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut kwestionujący prawidłowość rozpoznania apelacyjnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Sąd odwoławczy rozpoznał ten zarzut, a swoje stanowisko w tej mierze należycie uzasadnił. Orzeczona wobec skazanego kara jest adekwatna do stopnia zawinienia, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynów, które popełnił K. K., bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zarzut kasacyjny dotyczący tej kwestii nie został w istocie rzeczy uzasadniony, trudno bowiem uznać za wystarczające stwierdzenie, że „Zdaniem obrony zarówno Sąd I instancji orzekając karę 5 lat pozbawienia wolności, jak i Sąd II instancji uznając karę pozbawienia wolności za nie rażąco surową nie uwzględniły w odpowiedni sposób okoliczności łagodzących, jak i we właściwy sposób nie zastosowały dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k.”.

Na zakończenie trzeba ponownie podkreślić, iż postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą i w jego toku, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów oraz nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Podniesione zarzuty kasacyjne należy uznać za oczywiście bezzasadne, albowiem Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, a swoje stanowisko wyłożył w sposób pełny i spójny. Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, iż brak jest podstaw do uznania, że w toku postępowania odwoławczego doszło do obrazy prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego K. K. uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

